GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 139. Środa 18. Czerwca 1851. Rok gazecie 40.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 14. czerwca. Jestto właściwem i w najwyższym stopniu uwagi godnem zjawiskiem, że prasa polityczna mianowicie dziennikarstwo w najnowszych czasach więcéj niż kiedykolwiek zajmuje się sprawą ukonstytuowania monarchyi. Jakkolwiek autorowie tych rozpraw z rozmaitych przytem wychodzą stanowisk, osiągając na drodze swoich badań różnorodne rezultaty, jedno wszakże jest niezawodnem, że wszyscy przyjęli ideę jednolitego ścisłego państwa, a przynajmniéj usiłują dowieść, że dalsze ich wyobrażenia o konstytucyi i administracyi nie zostają w sprzeczności z tą ideą zasadniczą. Okoliczność ta dowodzi jaśniéj i wyraźniéj niż wszelkie argumentowanie, że pomysł jedności państwa niejest dowolnie i sztucznie wywołanym, lecz że odpowiada rzeczywistéj, niezaprzeczenie istniejącéj i naglącéj potrzebie. Z drugiéj strony umilkły mniéj więcéj owe nieprzyjazne głosy, jakie się mianowicie z zagranicy tak często odzywały; śmiałe i podstępne powątpiewania o żywotnéj sile i o pomyślnéj przyszłości Austryi poczynają zwolna ustawać a nawet w umysłach stałych przeciwników tego państwa zdaje się przygotowywać znaczna zmiana. Zdają się uznawać, że sobie lżejszym wyobrażali trud rozprzężenia całéj monarchyi, anizeli im to dowiodło doświadczenie począści z własną ich szkodą.

Z satysfakcyą widzimy obadwa te zjawiska: przyznanie bezstronnych i upokorzenie przeciwników.

Zważywszy dokładniéj głosy dziennikarstwa poznać można, że wielorako wyrzeczone jest przekonanie, że same formy konstytucyjne, że najświetniejsza rama konstytucyjna sama przez się nie jest dostateczną do wynagrodzenia narodom braku owych rzeczywistych czynników dobrego bytu i pomyślności ludu, czego wszakże przedewszystkiem potrzeba do prawdziwego, żywego postępu. Rozwój wszelkich gałęzi produkcyi pierwotnéj, handlu i rękodzieł w miarę uregulowanego stosunkom odpowiedniejszego systemu, aniżeli nim był zachowany potąd system prohibicyi i obciężenia gruntu; rozumna na wszystkie strony życia publicznego szybko poruszać się dająca administracya; sumienne zasadą równości w obec prawa przejęte sądownictwo; ulepszenie nauk publicznych, to są najgłówniejsze zadania, które zdaniem wielu przedewszystkiem rozwiązać należy. Położyć w tym względzie należyty fundament, jest niezaprzeczenie najpierwszym obowiązkiem rządu, którego trudnem powołaniem jest nietylko w zwykłym toku utrzymać stosunki uporządkowane, ale i nowe stosunki w życie wprowadzać i urzeczywistnić najobszerniejszą reformę, jaka od dawna niezaszła w któremkolwiek z państw nowoczesnych.

Przyszła Austrya dopiero się wzmaga; podobny rozwój powinien się odbywać spokojnie i bez przeszkody jeżeli ma osiągnąć cel pożądany. *(L. k. a.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiedeń, 13. czerwca. *L. Z. C.* donosi: W salonach dobrze zawiadomionych słychać, że zniesienie gwardyi narodowéj we wszystkich krajach koronnych stanowczo zadecydowano; co zostaje w związku z rozgłoszoną niedawno wieścią, że ze strony związkowego sejmu ten instytut ma być zniesiony. Publikacya tego dekretu wkrótce nastąpi, podczas gdy równocześnie rozpoczną się obrady względem reorganizacyi milicyi miejskiéj.

— W Weronie zakładają na wielką stopę plac musztry, na którym się wojskowe popisy odbywać będą. I w Weronie mają nadzieję, że się na tych ewolucyach wojskowych Jego ces. Mość znajdować będzie.

— *L. Z. C.* pisze: Twierdzą z pewnością, że obrady nad reformą banku są ukończone, i że ta reforma będzie stanowić pewną część rozporządzeń do uregulowania naszéj waluty.

— Ces. rosyjski poseł przy tutejszym dworze, baron Meyendorf, powrócił tu wczoraj z Warszawy.

— Przeniesienie c. k. akademii inżynierów do Klosterbruck nastąpi w miesiącu wrześniu.

— Wkrótce będzie publikowana ustawa ministerstwa sprawiedliwości, która postanawia, że zbrodniarz po odbytéj karze może być pod dozór policyi oddany; jednakże powinno to być w właściwym wyroku wyraźnie wymienione i wtedy obostrzenie kary stanowi.

— Wszystkie z Altony nadchodzące wiadomości potwierdzają, co tu już od czasu ogłoszenia hamburskich wypadków miano za rzecz pewną, że gwałty wyszły najprzód ze strony tamtejszego pospólstwa, i że c. k. wojska zachowywały się długo tylko odpornie, aż dopokąd groźne wzmaganie się rozruchu niespowodowało go do ostrzejszego wdania się w tę sprawę.

— Według urzędowego doniesienia, które właśnie nadeszło, został główny tunel kolei żelaznéj Semmering dnia 11. b. m. przebity i kierujący budową kolei przejeżdżał już przez ten tunel w całéj jego długości, od jednego końca aż do drugiego.

— Transportowanie listów przez osoby prywatne jest jak wiadomo najsurowiéj zakazane. Od czasu zaprowadzenia marków zdarzało się często, że przez ich używanie, uważano transportowanie listów zapomocą okazyi prywatnych za pozwolone. Dyrektorowie poczt ogłaszają zaś z rozkazu ministeryalnego, że używanie marków bynajmniéj niezmienia istniejących postanowień, nieuprawniając bynajmniéj przesełki listów przez osoby prywatne, i że podobne przekroczenie jak dawniéj podpada karze prawnéj.

(Kontrakt prowincyi Lodi i Crema z domem Goldschmidt.)

Medyolan, 7. czerwca. Prowincye Lodi i Crema naśladując przykład innych prowincyi zawarły także kontrakt z domem handlowym Goldschmidt w Frankfurcie nad Menem, mocą którego za pomocą prowizyi dom ten bierze na siebie obowiązek zapłacić państwu 2,186,700 lire, przezco te prowincye uwolnione są od wszelkich dalszych wkładek do pożyczki przymusowéj za odstąpieniem obligacyi ze stratą 16½ % wartości nominalnéj. *(Lit. kor. a.)*

Ameryka.

(Poczta amerykańska.)

W Hoboken, niedaleko Nowego-Jorku, zaszła między Niemcami i Irlandczykami krwawa bitka, w któréj 5 osób poległo na placu, między temi jeden sędzia pokoju, który chciał pośredniczyć, a wielu zostało ranionych. 50 Niemców przyaresztowano. — W Cincinati i w przyległéj okolicy grasuje cholera.

W Guadeloupe dało się czuć mocne trzęsienie ziemi, które trwało niemal 24 godzin bez przerwy; jaka szkoda ztąd wynikła, jeszcze niewiadomo. Ludność była w największéj trwodze.

Portugalia.

(Wiadomości potoczne z Lizbony.)

Lizbona, 4. czerwca. W Portugalii panuje w ogóle spokój. — Mianowicie w armii i awansy kilku progresistów nietrafiły w ogóle na stanowczy opór, chociaż część armii przyjęła je z wielkiem nieukontentowaniem. — Najważniéjsze komendy poruczył Saldanha najbliższym stronnikom swoim, a progresistów pomieszczał przy urzędach administracyjnych. — Przed kilkoma dniami zasłabli niespodzianie Saldanha i wicehrabia Da Pinheiro szef sztabu jeneralnego, z czego powstały pogłoski o zatruciu; lecz teraz są już obadwaj zupełnie zdrowi. *(P. S. A.)*

Anglia.

(Wiadomości z Przylądka dobréj Nadziei.)

Londyn, 9. czerwca. Wiadomości z Przylądka są dla Anglików bardzo niepomyślne. Dziennik *Globe* donosi, że się od pasa-

żerów pocztowego statku dowiedział, że gubernator Sir H. Smith znajduje się w bardzo krytycznem położeniu, i trudno aby się tam utrzymał; z niespokojnością oczekuje posiłków z Anglii. Pewien szczep Kafrów, na którego przymierze liczono, przeszedł do nieprzyjaciela. W jednéj potyczce poległo ze strony Anglików 150 ludzi. — *Morning Chronicle* ma bardzo obszerne doniesienia z nieco wcześniejszéj daty, według których nie jest niepodobna, że rzeczy ten obrót wzięły. Zresztą Kafrowie mieli sobie postąpić z jeńcami prawdziwie po Kanibalsku.

Francya.

(Projekt deputowanego Creton o rewizyi. — Rozdwojenie w partyi legitymistycznéj.)

Paryż, 11. czerwca. Projekt Cretona względem rewizyi, którego główne punkta podaliśmy wczoraj jeszcze, jest następującéj treści:

Artykuł I. Zgromadzenie wyrazi życzenie, aby z końcem teraźniejszego peryodu posiedzeń zwołane zostało zgromadzenie konstytujące dla zajęcia się całkowitą rewizyą konstytucyi z roku 1848.

Artykuł II. Zgromadzenie ustawodawcze wyrażając życzenie względem całkowitéj rewizyi, chce, aby pełnomocnictwo zgromadzenia rewizyjnego było nieograniczone, i aby zgromadzenie to uchwaliło stanowcze zasady rządu i administracyi kraju. Zatem zgromadzenie konstytujące zwołane będzie głównie dlatego, aby rozstrzygnąć między republiką i monarchyą.

Artykuł III. Jeżli uchwali rzeczpospolitę, wtedy rozstrzygnie także, czy władza ustawodawcza ma być poruczona dwóm zgromadzeniom, a po drugię, czy szef władzy wykonawczéj ma być obierany przez te obydwa połączone zgromadzenia.

Artykuł IV. Jeżli zaś przyjmie system monarchiczny, wtedy ułoży i ogłosi kartę konstytucyjną, którą monarcha zaprzysiądz musi przy wstąpieniu na tron. Zgromadzenie to oznaczy także, na mocy nadanego mu przez naród francuzki pełnomocnictwa, tego męża, któremu ma być poruczona dziedziczna w rodzinie jego, władza monarchiczna.

Projekt ten poprzedza długie uzasadnienie, w którem Creton powiada na wstępie, że nieżyczył sobie nigdy, aby kwestyę rewizyi załatwiło teraźniejsze zgromadzenie. Wszelako dotąd niéma najmniejszéj nadziei jeszcze, aby propozycya ta przyjętą być mogła. Prawie wszystkie partye łączą się przeciw niéj, a nawet, jak się pokazuje z artykułów w *Opinion publique* i legitymistycznéj korespondencyi jeneralnéj, sami legitymiści, którzy ją za orleańską uważają. W partyi legitymistycznéj zdaje się przygotowywać coraz większe rozdwojenie między frakcyą zapamiętałą i stronnictwem pana Berryera skłaniającem się do małéj transakcyi z pałacem Elysée, a ostatni artykuł w dzienniku *Union* każe się domyślać niejako, że scysya ta stanie się jawną nawet. — W biórach zgromadzenia obrano do komisyi mającéj obradować nad przedłużeniem ustawy o klubach, cztérech montagnardów: Baune, Madier de Montjau, Joly i Schölcher, należących do rozmaitych odcieni tego stronnictwa. Okoliczność tę przypisują zbytniéj opieszałości całéj partyi, ponieważ niezmierna większość zgromadzenia aż do umiarkowanych republikanów przeciw klubom się oświadczyła. — Petycye o rewizyę pomnażają się ciągle; ogół podpisów ich podają już na 600,000.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 12. czerwca, wieczór godz. 8. W zgromadzeniu ustawodawczém składają ciągle nowe petycye o rewizyę. — Ferdynand Barrot przedłożył jako sprawozdawca bardzo korzystne sprawozdanie dla projektu względem zcentralizowania prefektury policyi w Lugdunie i okolicach jego. — Potem nastąpiły dalsze obrady nad ustawą o cukrze. — Debata nad ustawą o gwardyi narodowéj już się rozpoczęła. — Komitet rewizyjny obraduje nad kwestyą wstępną. — Między legitymistami przygotowuje się scysya pod względem kwestyi rewizyjnéj. *(G. Wr.)*

(Poczta francuska.)

Paryż, 8. czerwca. Komisya dla administracyi wewnętrznéj uchwaliła, aby w rok po ogłoszeniu ustawy municypalnéj przedłożony został zgromadzeniu narodowemu projekt dla uorganizowania municypalności paryskiéj.

— Dziennik *National* ogłasza następującą petycyę o zniesienie nowéj ustawy wyborczéj, którą jak powiada, nadesłano mu z bardzo licznemi już podpisami: „Do zgromadzenia ustawodawczego. Podpisani żądają w imieniu udzielności ludu, w imieniu konstytucyi, w imieniu spokoju publicznego, zniesienia nowéj ustawy wyborczéj i przywrócenia powszechnego prawa wyboru.“ Petycyę te złożono w biurze dziennika *National* do podpisywania. Póżniéj ogłoszone będą nazwiska i pomieszkania tych obywateli, w których takze podpisywana być może. Pomiędzy komisantami handlowymi w Paryżu zawiązało się towarzystwo dla popierania petycyi o przywrócenie powszechnego prawa wyboru, którego staraniem będzie oraz zabezpieczać petentów w razie jakiego prześladowania za ich przekonanie polityczne.

— *Bulletin de Paris* pisze dzisiaj: P. Thiers, który jeździł oglądnąć wystawę londyńską w przekonaniu, że studyum połączonych tak ściśle z polityką kwestyi przemysłowych jest głównem zadaniem dla polityków teraźniejszych, powrócił ztamtąd z niezmiernym zasobem pochwał i podziwienia. Dziesięć dni przepędził tam w gronie pierwszych rękodzielników i najznakomitszych przedsiębierców przemysłowych, którzy poczytując sobie za szczęście mieć pośród siebie tak sławnego i do ocenienia ich zdolnego męża nastręczali mu wszelkie środki dla zoryentowania się i osądzenia swych wyrobów. Osobliwie podziwiał on cuda mechaniki, któréj postępy tak są olbrzymie, że mianowicie muszlin maszynowy prawie niepodobna rozróżnić od sławnéj tkanki ręcznéj niewiast indyjskich. Przy téj sposobności uznał to p. Thiers za fakt niezaprzeczony, że demokratyczna Francya robi dla bogaczów tylko, a arystokratyczna Anglia dla biednych. Za najpiękniejsze dzieło angielskiéj industryi żelaznéj uważa on pałac krzyształowy.

— Balon napowietrzny, którym wczoraj miał z pola marsowego wzlecieć śmiały żeglarz napowietrzny Poitevin z kilku osobami w dwukonnym powozie, został niespodzianie uszkodzony przez gwałtowny nacisk wiatru w chwili, gdyż już wzlatywać miano. Kilku pomocnikom wyrwały się z rąk liny, a balon wydobywając się z swéj sieci pękł tak mocno, że prawie na dwie połowy się rozpadł. Nadzwyczajny przestrach ogarnął publiczność, gdy balon kilka trzymających się za liny osób, a pomiędzy niemi samego Poitevin prawie na 10 metrów uniósł w powietrze. Przy spadaniu uszkodził sobie Poitevin jedno ramię.

— Francuski konzul w Porto miał otrzymać od Saldanhy komandorski krzyż orderu Chrystusa, mianowicie za to, że podczas powstania w tém mieście dał wiernemu królowéj gubernatorowi Casal przytułek w swym domu i obraniał go przed zapamiętałością tłuszczy. *(P.S.A.)*

(Pojedynek.)

Paryż, 7. czerwca. W Wersalu odbył się wczoraj pojedynek na pistolety między Karolem Lucyanem Bonaparte (księciem Canino) i drugim synem hrabiego Rossi, zamordowanego w Rzymie w roku 1848. Przeciwnicy strzelali cztéry razy do siebie niezraniwszy się wcale, poczem świadkowie ogłosili honor ich za zaspokojony. Zaraz po pojedynku oświadczył Bonaparte synowi hrabiego Rossi, że po dotrzymaniu mu placu może go zapewnić najuroczyściéj, iż nie miał najmniejszego udziału w zamordowaniu jego ojca. Młody Rossi zaś odpowiedział na to, że w obec tak lojalnego zapewnienia żałuje mocno swego błędu i wynikłéj z tego zaczepki. *(G. Pr.)*

Włochy.

(Udział tutejszéj szlachty w administracyi państwa.)

Rzym, 5. czerwca. Pretensye szlachty w państwie kościelném do posad publicznych i urzędów były w ostatnim czasie przedmiotem częstéj rozmowy; w znanéj nocie prezydenta republiki francuskiéj uczyniono papieskiemu rządowi zarzut, że najznakomitsze posady w państwie, klerem obsadza; a takie wyłączanie osób świeckich albo tylko oszczędne przypuszczanie ich do wyższych sfer rządu, pociąga za sobą koniecznie niewiadomość prawdziwego składu rzeczy w państwie, nieznanie potrzeb i wymagań ducha mieszkańców, oddala rząd od ludu, i jest przyczyna teraźniejszych nieporozumień i smutnego społeczeńskiego stanu. Dlatego nie od rzeczy będzie okazać pobieżnemi rysy udział tutejszéj szlachty w administracyi państwa.

Prawda, że przed politycznemi i administracyjnemi reformami miała szlachta tylko bardzo mały udział w sprawach publicznych, ale za nadejściem téj epoki zniknął ten przesąd, i od czasu teraźniejszéj restauracyi rozszerzył się ten zakres. Papież Leo XII., który zastał tylko cztéry gałęzie administracyjne załatwiane przez szlachtę, zaprowadził do założonéj przez siebie kongregacyi rewizyi dwóch świeckich książąt z krzesłem i głosem. Gdy Grzegorz XVI. utworzył w roku 1844 administracyjną radę *Comarca*, obsadzono w niéj znowu trzy krzesła osobami świeckiemi; z dawnéj szlachty otrzymał krzesło książę Massimo, a z nowéj hrabia Cini. Po zaprowadzeniu reformy politycznéj i administracyjnéj była dla świeckich osób otwarta droga do urzędów publicznych, które przedtem wyłącznie tylko dla kleru zastrzezone były, a nawet zaprowadzono dla nich umyślnie niektóre urzęda publiczne. Książę Teano został ministrem policyi, ministeryum wojny przechodziło kolejno na książąt Gabrieli, Aldobrandini, Doria Pamphili i księcia Massimo, któryto ostatni piastował dwa razy urząd ministra handlu i robót publicznych.

Książę Roviano mianowany jest jeneralnym kontrolorem w wysokiéj radzie, w gwardyi obywatelskiéj, w radzie komuny miasta Rzymu, a najszczególniéj w téj ostatniéj poruczone są najznakomitsze posady szlachcie. Prawda, że teraz, od czasu restauracyi papieskiego rządu mniejszy jest w nim udział patrycyuszów niżeli w epoce namienionéj; pomimoto piastują oni następujące urzęda: z cztérech ministeryów, załatwianych obecnie przez osoby świeckie, poruczone są trzy mieszczanom, a czwarte ministeryum wojny księciu Orsini, najważniejsza zaś posadą w tem ostatniem, to jest posadą jeneralnego dyrektora zawiaduje Marchese Gregoria. Sześć dyrektoratów podrzędnych wyłącznie ministerstwu finansów, administrowane są przez wysoką szlachtę. W dyrekcyi policyi jest również w ręku szlachty dziesięć prezydentur dzielnic miasta. W nowéj radzie państwa funkcyonuje z grona piérwszych członków książę Odescalchi, który jest oraz nadzwyczajnym rządowym komisarzem przy nowym banku. — Hrabia Della Porta jest mu dodany jako koadjutor z prawem następstwa. Taki sam urząd pełni Marchese Belloni przy uprzyw. towarzystwie asekuracyi ogniowéj. Ponieważ z temi wszystkiemi urzędami połączony jest wpływ i płaca, przeto zdaje się, że tutejsza szlachta nie ma słusznéj przyczyny użalać się; naturalna rzecz, że przytem należy mieć na uwadze, iż w rządzie papieskim są także takie urzęda i posady, które z natury swojéj osobom świeckim poruczone być nie mogą.

Niemce.

(Depesza telegraficzna.)

Frankfurt n. M., 12. czerwca, popołudniu 2 godz. 30 min. Książę Metternich przybył tu na Johannisberg.

(Sejm związkowy. — Dostojni goście.)

Frankfurt. 11. czerwca. Sejm związkowy stara się przynajmniéj uniknąć wszelkich pozorów nieczystych i niechce na razie nawet powierzchownie mieszać się w konstytucyjne sprawy państw pojedyńczych. Wszelako ze strony kilku państw pomniejszych zgodzono się na ten zamiar bezwarunkowo, a niektórzy ministrowie, jak donosi *V. Z.*, niechcą w istocie zdecydować się ani na zniesienie praw zasadniczych, ani na dalsze modyfikacye konstytucyi, jeżli rozkaz taki niewyjdzie bezpośrednio od sejmu związkowego. Wynikające jednakże trudności z tego względu możnaby usunąć łatwo przez dymisyę tyczących się ministrów, a nowym porruczyć urząd ich pod tym warunkiem tylko, aby przedsięwzięli potrzebne kroki dla usunięcia praw zasadniczych i przeprowadzenia dalszych modyfikacyi swoich konstytucyi krajowych. W krajach tych mają być zwołane sejmy zwyczajne, którym przedłożone będą pod obradę, a tém samém do przyzwolenia odnoszące się do tego projekta ministeryalne. Gdyby zaś reprezentacya kraju odmówiła to przyzwolenie, natenczas nastąpiłoby prawdopodobnie rozwiązanie takiego sejmu krajowego a oraz połączone z niém oktrojowanie konstytucyi.

Pomiędzy znakomitymi gośćmi, którzy przybyli tu dnia wczorajszego, znajdnją się: Jego królewicz. Mość dziedziczny W. książę z Sachsen-Wejmar, hrabia Beust, król. pruski minister państwa v. d. Heydt, jenerał baron Holzhausen, hrabia Hessenstein, baron Gayling, baron Ungern-Sternberg i baron Verschour. *(O. P. A. Z.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 11. czerwca.)

Metal. austr. 5% — $74^{5}/_{8}$; $4^{1}/_{2}$% —. Akcye bank. 1158. Sardyń. $35^{1}/_{2}$. Hyszpańskie 3% — $35^{1}/_{16}$. Polskie 500 L. 84.

Prusy.

(Koperty do frankowania.)

Berlin. 11. czerwca. Dla wygody urzędników pocztowych równie jak publiczności postanowił jeneralny urząd pocztowy, zamiast marków zaprowadzić koperty do frankowania. Te koperty będą podobnie jak marki rozmaitego koloru według ceny, i można mieć nadzieję, że łatwiejszy wstęp znajdą. — Do robienia tych kopert będzie użyta maszyna z Londynu, która w jednym dniu więcéj niż 10,000 takich kopert dostarczy. W różnych wewnątrz maszyny znajdujących się oddziałach i zapomocą osobnych przyrządzeń będzie papier na potrzebne części poprzecinany, które potem na bokach klejem namaszczone, a nakoniec w kopertę urządzone będą. Jednak przedawanie ich zacznie się aż za kilka tygodni, zapewne z dniem 1. lipca, gdy już dostateczna liczba przygotowana będzie.

(Kurs giełdy berlińskiej z 13. czerwca.)

Dobrowolna pożyczka 5% — $105^{5}/_{8}$. Obligacye długu państwa $87^{1}/_{8}$. Akcye bank. 95. Polskie listy zastaw. $94^{1}/_{2}$. Polskie 500 L. $83^{3}/_{4}$. 300 L. $143^{1}/_{4}$ L. Frydrychsdory $13^{1}/_{12}$. Iune złoto za 5 tal. $8^{7}/_{12}$. Austr. banknoty $80^{1}/_{4}$.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 13. czerwca. Onegdaj po godzinie 1éj z południa Najjaśniejsza Pani z Jéj K. W. księżną Ludwika Niderlandzka i JJ. KK. WW. księciem Pruskim oraz księciem Albertem, raczyła odbyć przejażdżkę do Wilanowa a następnie do Natolina, zkąd Jéj cesarska Mość o godzinie w pół do 5téj raczyła powrócić do Łazienek królewskich.

Dnia wczorajszego o godzinie 11téj rano Najjaśniejsza Pani po wysłuchaniu nabożeństwa w kaplicy pałacu Łazienkowskiego, opuściła Warszawę, udając się napowrót do Petersburga.

Rosya.

(Wiadomości z Kaukazu.)

W nocy z d. 7. na 8. kwietnia konna partya nieprzyjacielska do 500 ludzi pod wodzą znanego Hadżi-Murata tajemnie przemknęła się wąwozami i lasami przez Chanstwo Mechtulińskie do Władztwa Szamchalskiego, zdołała zabrać pewną ilość koni pułku Samurskiego i Górnéj Nr. 4 bateryi, znajdujących się w okolicach Deszłagóra, i ominąwszy Bujnaki, udała się ku północy brzegiem morza. Po otrzymaniu pierwszego o tem doniesienia, jenerał-adjutant książę Argutiński wydał niezwłocznie wszelkie potrzebne rozporządzenia dla spotkania nieprzyjaciela w czasie jego powrotu, i w tym celu zajął częściami piechoty główne przeprawy nad Sułakiem od Achatłów do Czyr-Jurta, gdy tymczasem oddziały jazdy tropiły rabusiów, których też wyśledził jeden oddział między Atły-Bujanem i Agacz-Aułem, co znaglił̶o ich do spiesznego zajęcia lesistéj góry Ak-jarni-Baszy i obwarowania się tam okopem. Podpułkownik Zołotuchin z 80-ciu żołnierzami z 1go szwadronu pułku dragonów księcia następcy Würtembergskiego, będącymi pieszo i z niewielką liczbą Szamchalskich milicyantów, mając w rezerwie 10ty (pikinierów) szwadron tegoż pułku — nie czekając na mającą nadejść piechotę, uniesiony zapałem męztwa, atakował owe okopy, i lubo ta garstka dragonów dowiodła cudów waleczności, nie mogła jednak przemódz nierówności sił i przeszkód miejscowości a przeto odparta ze stratą została. Tymczasem książę Argutiński przybywszy szybko od Temir Chan-Szury na miejsce potyczki z 1 batalionem pułku Apszerońskiego i 2ma działami, zajął zaraz temiż wojskami dwie strony pozycyi nieprzyjacielskiéj na wzniosłéj górze, a drugi batalion tegoż pułku z dwoma działami był skierowany z trzeciéj strony po drodze wiodącéj do Kapczuhaju. Górale nie dali czasu otoczyć siebie, a korzystając z zapadłego zmroku opuścili swe okopy i spuścili się ze wzgórza, lecz niespodzianie zetknęli się z drugim batalionem pułku Apszerońskiego, który przyjął ich wystrzałami z broni ręcznéj i dział. — Strwożeni tém niespodziewaném spotkaniem, Lezginowie rozpierzchli się na wszystkie strony po lesie, pozostawiwszy dla nas znaczną ilość swych koni, i ścigani przez dragonów oraz milicyą, zupełnie pierzchnęli, poniósłszy wielką porażkę. — Część téj partyi dopędzona znowu przy Achulińskiéj przeprawie przez piechotę i milicyę wcześnie tam wysłaną, poniosła znowu znaczną stratę w poległych i ranionych i zostawiła wielką część swych koni. Reszta rozpierzchła się po kilku ludzi w lasach, gdzie ich łapano pojedyńczo. W naszém sęku pozostało 40 trupów, 32 jeńców, mnóstwo broni i trzy proporce najbów (w téj liczbie i Chadżi-Murata); strata nieprzyjacielska w ranionych także wielka, a w tych liczbie wymieniają samego przewódzcę Hadżi-Murata i przeniewiercę Szaugireja, który wskazywał drogę dla téj partyi. Surowe ukaranie, doświadczone w téj rozprawie przez górali, musiało silnie odezwać się w Dagestanie, — co też należy przypisać mądrym rozporządzeniom jenerała-adjutanta księcia Argutyńskiego i męztwu, oraz niezmordowaności wojsk, z których niektóre części odbyły w godzin 20 najmniéj 60 wiorst. Z naszéj strony strata ogranicza się w poległych, wyższym oficerze 1 (podpułkownik Zołotuchin, który poległ przy pierwszym ataku dragonów), niższy oficer jeden chorąży książę Ratjew), szeregowych 25 i z milicyi 5 ludzi; w ranionych niższych oficerów 3 (kapitan Dżemaradżydze, porucznicy: Stein i Semaskiewicz) żołnierzy 32 i milicyantów 3. Strata ta musi być oczywiście przypisana szczególniéj zbyt śmiałym działaniom Leib-szwadronu dragonów, którzy w liczbie 80 ludzi atakowali nieprzyjaciela pięćkroć silniejszego i zajmującego mocno obwarowaną pozycyę.

Turcya.

(Deputacya z miasta Tyranna z prośbą do gubernatora.)

Z Bitoglii, stołecznego miasta Albanii tureckiéj piszą do *Oest. Correspondenz:* Dnia 10go kwietnia przybyła tu komunalna rada z najstarszymi z ludu z Tyranna przedłożyć tutejszemu gubernatorowi Besim Baszy prożbę, w któréj tamtejsi mieszkańcy zanoszą żałobę na nadużycia publicznéj władzy w namienioném mieście. Sulejman Bej, Ahmet Bej, Machmud Bej, Isuf Bej i Soliman Hagi Bej, sami bliscy krewni, dopuszczali się od wielu lat najrozmaitszych gwałtów przeciw tym biédnym poddanym. Gdy deputacya stanęła na dziedzińcu gubernatora, dały się słyszeć jęki przeszło 500 osób, błagających o pomoc. Na mocy nowego *tamsimatu Hairie* przychylił się namiestnik do prośby mieszkańców, i złożywszy z posady naczelną familię, która przez 60 lat z brutalskiem okrucieństwem rządziła tym dystryktem, mianował innego gubernatora. Oprócz tego posłał do Tyranny dwóch komisarzy, Hassan Beja, członka rady z Bitoglii i pierwszego kanclerza trybunału dla rozpoznania stanu rzeczy. Z śledztwa wytoczonego przez radę prowincyalną okazało się, że namieniona familia przywłaszczyła sobie od piętnastu lat 2260 morgów gruntu, które do publicznego skarbu należały, i zyskała na nich 750,000 piastrów. Różnym osobom prywatnym odebrała $7991^{1}/_{2}$ morgów, które 61219 korcy kukurudzy w wartości 1.209,597 piastrów, 460 korcy jęczmienia, 1725 korcy owsa, 138.620 ók ryżu, 50,000 ók siana i 2400 cegieł wydawały. Również przywłaszczyła sobie 25 domów. W bezprawny sposób domagała się także od poddanych 24,000 dni roboczych. W ogóle wyrządziła im szkodę najmniéj na 3 miliony piastrów. — Gdy zjechał nowy gubernator, nakazano tu publicznie modły dziękczynne i przyjęto go z wielką radością.

(Wiadomości z Hercegowiny.)

Zara, 6. czerwca. *Ossersatore Dalmat.* donosi: Tkwią tu jeszcze dotychczas w żywéj pamięci okrutne prześladowania Chrześcian, które zaszły w roku 1845 pod zarządem fanatyków Selima Baszy z Skopie i Said Baszy z Saloniko; tylko za usilném wstawieniem się najznakomitszych posłów europejskich w Konstantynopolu, a mianowicie c. k. ambasadora Austryi, usunięto obu tych baszów z posady, poczem katolicy mogli znowu spokojnie wykonywać swój obrządek. — Temi dniami przywieziono tu sierotę, chłopca, pochodzącego z jednéj z tych familii, które podówczas tak okrótnie prześladowano. Matka jego musiała śród najsroższych męczarni umrzéć dlatego, że nie chciała swojéj wiary odstąpić. Chłopiec ten jedzie za staraniem przewielebnego Monsignor Urbano Bogdanovich, biskupa z Europus i apostolskiego administratora w Skopia, do Rzymu, gdzie w instytucie ś. propagandy duchowne wychowanie otrzyma.

W paszalikacie Priserem wzmocniono garnizon dwoma batalionami piechoty dla dawania baczności na niespokojne ruchy, które się w mieście Jakowa objawiły.

W tém mieście przyszło do krwawych zatargów, w których 15 osób poległo na placu, a to o zająca, którego cała wartość nawet cwancygiera nie wynosiła. Dwóch herszów przyaresztowano, ale dla groźby, z jaką ich partyzanci się odezwali, puszczono ich znowu na wolność.

Ismail Basza, nowo mianowany gubernator Hercegowiny, nie przybył jeszcze na swoje stanowisko.

Egipt.

(Wiadomości z Aleksandryi.)

Z prywatnego listu z Aleksandryi w Egipcie pod dniem 4. b. m. do *Oestr. Coresp.* dowiadujemy się co następuje:

Pod względem żądanéj od Porty limitacyi czasu służby egipskiego wojska, postanowił Abbas Basza w piérwszych latach swego rządu znieść dożywotni czas służby, i pozwolił starym żołnierzom z szeregów armii występować. Co zaś do redukcyi armii na 18,000 ludzi, żądanéj równocześnie od Porty, tedy chcąc temu żądaniu uczynić zadość, musianoby się z porządkiem i bezpieczeństwem w kraju pożegnać. Już same posyłki do Meki i Medyny wymagają znacznych sił zbrojnych, to jest potrzebują koniecznie utrzymania najmniej 36,000 ludzi. Następnie nieprawdą jest, że zostający w rządowéj służbie żołnierze żadnego żołdu nie otrzymują. I owszem lepiéj są płatni, niżeli przedtem. A jeżli w ręku Fellahów nie widać żadnych pieniędzy, tedy nie można ztąd wnosić, że nie otrzymali zapłaty; starodawny zwyczaj tych ludzi jest zakopywać swoje pieniądze. Intencya Abbas Baszy przyniesienia tym ludziom pomocy okazuje się najwyraźniéj ze zniesienia podatku Ferda (pogłówne). Pod względem zatargów w familii Abbas Baszy, o których w Konstantynopolu tak wiele rozprawiają, mogę pana zapewnić, pisze korespondent dziennika *Oestr. Coresp.*, że przedtem były w saméj rzeczy niejakie zajścia, ale po większéj części są już załatwione, i tylko przez nieproszoną interwencyę Porty mogłoby to tlejące zarzewie nienawiści znowu w płomień wybuchnąć. W ogóle wice-król niezaniedba wszystkim słusznym żądaniom Porty zadość uczynić; jednakże jeżeliby te żądania przechodziły wszelką miarę, wtedy opierając się na wpływie mocarstw europejskich, potrafi naprzeciw nich w interesie swego domu i ludu powierzonego jego pieczy, sprężysto wystąpić.

Wiadomości handlowe.

(Targ na woły we Lwowie.)

Lwów, 16. czerwca. Spęd bydła rzeźnego liczył na dzisiejszym targu 366 wołów i 7 krów, których w 18 mniejszych i większych stadach po 6 do 62 sztuk a mianowicie z Stanisławczyka, Rozdołu, Dawidowa, Szczerca, Żółkwi, Brzezdowiec, Bóbrki, Lesienic i Narajowa na targowicę przypędzono.

(Ceny targowe w obwodzie Sanockim.)

Sanok, 9. czerwca. Na targach w Sanoku, Dobromilu, Lisku, Rymanowie i Dynowie płacono od 16. do 31 maja w przecięciu za korzec pszenicy 20r.—18r.30k.—22r.40k.—20r.20k.—20r.; żyta 15r.47k.—16r.30k.—16r.45k.—16r.—17r.30k.; jęczmienia 13r.10k.—12r.30k.—14r.12k.—13r.—13r.30k.; owsa 7r.40k.—8r.30k.—8r.—8r.30k.—7r.15k.; hreczki tylko w Dobromilu 16r., kukurudzy w Sanoku i Rymanowie 16r.; ziemniaków 0—10r.—9r.22k.—8r.20k.—7r. 30k. Za cetnar siana 0—4r.—3r.—2r.30k.—3r. Sąg drzewa twardego kosztował 10r.35k. - 13r.—0—18r.—12r.30k. miękkiego 8r.—10r.30k.—0—15r.—8r.45k. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 13$\frac{3}{4}$k.—12k.—0—10k.—12k. i garniec okowity po 4r.47k.—6r. 15k.—0—4r.—3r. w. w. Jeżeli porównamy te ceny z cenami z pierwszéj połowy maja, pokazuje się, że w przeciągu 15 dni spadła w przecięciu pszenica o 50k., żyto o 16k., jęczmień o 12k., kartofle tańsze o 37k. i drzewo twarde o 45k. Ceny innych artykułów zaś z wyjątkiem miękkiego drzewa, którego sąg był droższy o 51k., niezmieniły się.

(Targ Wiédeński.)

Wiédeń, 16. czerwca. Od 7. do 15. czerwca przypędzono na nasz targ 2736 sztuk bydła rzeźnego, z tych 915 z Galicyi, 1318 z Węgier i 443 z innych niemieckich prowincyi. Sprzedano lub pozostało w miejscu 1719, 917 sztuk zaś odeszło z powrotem. Jedna sztuka mogła ważyć 400—900 funtów wied.; cena stała między 71—179 za sztukę, czyli 18—24r. m. k. za cetnar. Oprócz tego sprzedano: 2536 cieląt (funt po 29—36k.) 1173 sztuk nierogacizny, funt po 32—37k. i 1019 jagniąt, parę po 10—18r. w. w. W jatkach płacono za funt mięsa wołowego 10—14k. m. k.; — funt cielęciny kosztował 24—42k., baraniny 25—32k. w. w. — Co do zboża sprzedano na targu 344 mecow pszenicy po 8r.42k.—10r.6k.; 79 m. żyta po 6r.45k.—6r.54k.; 102 m. jęczmienia po 6r.—6r.30k.; 3572m. owsa po 5r.6k.—6r.30k.; 47m. kukurudzy po 7r.24k.—7r.30k. Na giełdzie zbożowéj zaś sprzedano dnia 7. czerwca: 13.150 m. pszenicy z Banatu *loco Wiselburg* po 7r.15k.—8r.30k.; żyta do 1430 m. po 6r.24k.—7r.12k.; jęczmienia do 1100m. po 5r.39k.—6r.42k., owsa 2400 m. *transito* po 4r.42k.—5r.6k. Nakoniec sprzedano w zeszłym tygodniu 3140 cetnarów siana po 2r.18k.—5r.15k. i 270 stogów okłotów po 22—25r. Ceny innych wiktuałów były następujące: funt masła 45k.—1r.12k.; smalcu wołowego 1r.5$\frac{1}{2}$k.—1r.7$\frac{1}{2}$k., wieprzowego 40—45k.; wiązka jarmużu 1r.15k.—2r.30k.; endywii 36k.—1r.; głowiastéj sałaty 36k.—1r.; kalarapy 1r.30k.—4r.; kupka szpinaku 45k.—1r.; flanc 45k.—1r., jeden ogórek 10—12k.; wiązka szparagów 30k.—3r.; koszyczek poziomek 30k.—3r., pieczarek 50k. 2r., a za 1r. w. w. można było dostać 26 do 30 sztuk świeżych jaj.

Kurs lwowski.

Dnia 18. czerwca.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	51	5	55
Dukat cesarski	„ „	5	57	6	1
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	9	10	14
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	58	1	59
Talar pruski	„ „	1	48	1	51
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	28	1	29
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	86	38	87	8

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. czerwca

Hr. Bąkowski Jan, z Rozdoła. — Hr. Baworowski Wiktor, z Tarnopola. — Hr. Russocki Władysław, z Dulib. — Br. Błażowski Karol, z Cieszanowa. — PP. Bernatowicz Władysław, z Jawcza. — Czermiński Jan, z Remizowic. — Ośmiałowski Szymon, z Janczyna. — Rulikowski Jan, z Uhrynowa — Żebrowski Tadeusz, z Żurawna. — Szumlański Tytus, z Dunkowic. — Borkowski Aleksander, z Zaleszczyk. — Brzozowski Wincenty, z Tarnopola. — Pozniak Wilhelm, z Nowotańca. — Medwej Franciszek, z Stubnicy. — Urbański Rudolf, z Dobroszyna. — Dobaj Dyonizy, z Dobroszyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. czerwca.

PP. Jaźwiński Aleksander, do Bortnik. — Smólski Józef, do Kobylnicy. — Jarosiewicz Maurycy, do Ostrowa. — Wiśniewski Wiktor, do Strzelisk.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. czerwca,

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.			Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	"	'''	''''				
6 god. zr.	28	1	9	+ 14°	+ 19°	zachodni	poch. ⊙
2 god. pp.	28	1	0	+ 19°	+ 12°	„ „	„ „
10 g. w.	28	0	9	+ 12,5°		„ „	„ burza i desz.

TEATR.

Dziś: Trajedya polska: „**Deborah**.“

Na Śty Jan Chrzciciel odbędzie się u Śtéj Zofii uroczyste wyposażenie losem jednego dziewczęcia sieroty z dochodu fundacyi ś. p. Łukiewicza. Stosownie do woli fundatora przystąpią d. 24. b. m. po wysłuchaniu nabożeństwa w kaplicy Ś. Zofii do ciągnienia losu: Sieroty małoletnie u Sióstr Miłosierdzia spólnie z małoletniemi dziewczętami, które się wywiedą z sierództwa świadectwem zwierzchności, a złożą metrykę chrztu, z dowodami ubóstwa i obyczajności wydanemi z urzędu swoich przełożonych a potwierdzonemi przez właściwego plebana. Ta któréj łaska opatrzności szczęściem pobłogosławi, otrzyma uposażenie z dwóch czwartych dochodu, wynoszących na ten rok 1465 złr., to jest: tysiąc czterysta sześćdziesiąt pięć reńskich m. k.

W przyszłą środę d. 25. czerwca dany będzie w teatrze polskim na rzecz p. *Jana Nepomucena Kamińskiego* Nestora sceny polskiéj, wielki historyczno-romantyczny dramat z czasów konfederacyi Barskiéj, podług romansu Henryka Rzewuskiego przez J. N. Kamińskiego dla sceny lwowskiéj w pięciu oddziałach napisany, pod nazwiskiem: *Listopad* czyli *Bracia Strawińscy.* Każdy oddział zapowiada treść rzeczy imiennie:

Oddział I. *Rozstanie się.* (Działanie na Litwie rok 1768.)

Oddział II. *Życie na wielkim świecie.* (Działanie w Warszawie rok 1771).

Oddział III. *Konfederaci.* (Działanie w Warszawie i pod Warszawą we trzy miesiące późniéj).

Oddział IV. *Posłuchanie i Wyrok.* (Działanie w Warszawie o trzy tygodnie późniéj).

Oddział V. *Zdarzenie niespodziane.* (Działanie roku 1772 we dwa miesiące późniéj).

Przysługą mniemamy zwrócić uwagę na *Skarb gospodarski*, książkę wydaną w Ołomuńcu w niemieckim języku, któréj rzecz w doniesieniu przy dodatkach dzisiejszéj gazety załączamy.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. drukarni rządowéj.